

Łódź

CENA NUMERU

35 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXIV r.
Istnienia**

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1939 r.

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

ROZWÓJ

Niedziela, 22-go grudnia

№ 354

„ODEON”

Przejazd № 2

Najnowsza produkcja

George Bancroft

Betty Compson

Osga Baklanowa w filmie p. t.

Życie zaczyna się jutro

Film o niebywałym napięciu
Nadprogram F A R S A

„WODEWIL”

Główna № 1

„CZERWONY MŁYN”

wielki splot nieprawdopodobnych sytuacji

SLIMA (Karol Dane)

Georga Siegmana

i uroczej **Marion Davis**

Nadprogram F A R S A

„CORSO”

Zielona № 2

Porywający dramat z kresów amerykańskich
z udziałem najlepszego aktora świata

Ken Maynard

i jego konia **Tarzana p. t.**

Djabelska przełęcz

Niesamowity film z udziałem INDIAN
Nadprogram F A R S A

LUNA

Początek przedst. o godz.
4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej w.
w sob. i niedz. dodatkowo
o g. 12-ej i 2-ej pop.
Ceny miejsc na pierwszy
seans od 1 zł. w sob. i
niedz. od 12-ej do 3-ej
wszystkie miejsca po
50 gr. i 1 zł.

Bilety ulgowe w niedziele
nieważne.

Dzisiaj i dni następnych

„JAD POKUSY MIŁOSNEJ”

Dramat pięknej Angielki, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans miłosny.

PAWEŁ RICHTER,

W rolach
głównych

WARWICK WARD

i EWA GREY

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **A. CZUDNOWSKIEGO**

Kawiarnia i Restauracja

LOUVRE

Łódź Piotrkowska Nr. 86 Łódź

wznosiła podwieczarki przy znakomitej orkiestrze. Do działu cukier-
ni sprowadzeni zostali cukernicy z Warszawy.

W dziale restauracji zaprowadzone zostały małe dania po bar-
dzo niskich cenach i wydawane będą tak przez cały dzień
jak i wieczorami przy koncertach.

Zarząd.

Twierdzą, że:

najpiękniejszym i najmiłym po-
darunkiem gwiazdkowym są książ-
ki które w wielkim wyborze po-
leca:

GEBETHNER I WOLFF
Piotrkowska 105

LINOLEUM

Chodniki

Dywany

Gładzie

Intle

KALOSZE i BOTY

A. Borsleitner i S-ka

artykuły gumowe i techniczne

NAWROT J.

TELEFONY: 177-80 i 214-09

Sowiecka wolność

Rosja jest dzisiaj bodaj jedynym krajem na kuli ziemskiej, w którym samo pojęcie wolności prasy nie istnieje. Tysiące gazet i pism ukazują się dziś w Rosji — wszystko to — bez wyjątku — organy najrozmaitszych organizacji komunistycznych.

Cenzura cenzurą istnieje tu nie tylko dla gazet — ale dla wszystkiego, co się w druku ukazuje — więc: dla książek, plakatów, napisów, szyldów, reklam — a nawet kartek wizytowych. Istnieje nawet index zabronionych książek, w których widnieją najwybitniejsze dzieła literatury światowej. Wbrew zaprzeczeniom Łuczarskiego, jakoby takiego indexu nie było — stwierdzono istnienie podpisanego przez siostrę Lenina okólnika Wydziału Oświaty Politycznej, który zarządził natychmiastową „czystkę” wszystkich istniejących w kraju bibliotek. Okólnik ten ustalał zasady, według których należało bądź niszczyć, bądź też dołonywać wyboru środków istniejących już w bibliotekach książek treści filozoficznej, religijnej i itp. Z książek niszczo-nych wolno było tylko po jednym egzemplarzu zachować w którejkolwiek z bibliotek akademickich.

Do powyższego okólnika załączono index w którym m. in. znajdują się następujące tytuły i autorowie: Ewangelie, Koran, Talmud, wszystkie dzieła filozoficzne Platona, Kartezjusza, Kartego, Schopenhauera, Nietzschego, Spencera, Solowjewa, Macha, Taine'a, Carlyle'a oraz wszystkie biografie filozofów.

W wiadomościowym spisie książek skazanych na unicestwienie znajduje się jeszcze „Historia materializmu” Langego, dzieła filozoficzne Kropotkina, Ruskina, oraz Lwa Tolszaja. Ten index siostry Lenina rozumiany jest tylko jako wskazówka, nad uzupełnieniem tego spisu mają czuwać miejscowe władze policji politycznej (G. U.). Stąd w jednej z północno-rosyjskich wiosek doszło nawet do spalania dzieł Marxa, gdyż według opinii miejscowych władz Marx, przezwyjęty już dawno przez Lenina, jest zbędny — a więc winien być zakazany.

Zakazano wystawiania szeregu oper (m. in. Wagnera), operetek oraz baletów. Cenzura teatralna bardzo surowo traktuje dramaty Szekspira, Lermontowa, Puszkina i wielu innych pisarzy.

Nawet nauka nie jest wolna od tych po-tycznych ograniczeń. Najwyższe, obce wszelkiej polityce, towarzystwa filologiczne, aby móc istnieć, winny wykazać znaczenie i potrzebę filologii dla komunizmu np. w celu

badania słownictwa i bogactwa językowego podbitych narodów.

To samo jest z przyrodnikami, którzy winni się ściśle stosować do teorii Darwina, a o istnieniu np. Lamarckizmu nie wolno im nawet wspominąć. Nawet astronomowie, geografowie czy geologowie zanim są dopuszczani do pracy naukowej winni złożyć osobny egzamin z „marxizmu” oraz wykazać swoje przekonania prokomunistyczne.

Z Sejmu i rządu

Dziś o godz. 11.15 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, na którym mają być załatwione trzy sprawy, które były już tematem obrad poprzedniego Sejmu i załatwione zostały następnie w komisarjacie, a mianowicie: ustawy o podatku wyrównawczym, zmian w regulaminie sejmowym i wniosku w sprawie zbadania zajęć w dn. 31 października.

Będzie to niewątpliwie ostatnie posiedzenie przed świętami, następne wyznaczone zostanie po Nowym Roku.

Natomiast zaraz po świętach zwołane ma być, o ile do tego czasu mianowany będzie nowy rząd, posiedzenie Senatu, które musi załatwić również przyjętą przez Sejm dotychczasową ustawę o podatku wyrównawczym.

Po wczorajszym dniu wyjątkowym obradami na Zamku i w generałnym Inspektoracie sił zbrojnych, pożnym wieczorem o godz. 10 premier Świątek udał się ponownie na Zamek i był przyjęty przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który rozpoczął dalszy 11.30.

Prof. Makarewicz, który brał udział we wczorajszej konferencji na Zamku na zaproszenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej, pozostał w Warszawie i bierze udział w posiedzeniu rady naczelnej Ch. D.

Do nadzwyczajnej komisji, wybranej dla zbadania zajęć w Sejmie, w dn. 31 października br. na skutek których marsz. Sejm nie mógł otworzyć posiedzenia, weszli z ramienia B.W.R. posłowie Ślawek, Polakowicz i Podolski. Z pozostałych 6 miejsc przyznano 2 miejsca PPS., z ramienia których wchodzi p. s. Barliki i J. Liberman. Po jedynym głosowaniu w sprawie stronnictwu chrześcijańskiemu, Wyzwoleniu, endekom i ukraińcom.

Dziś przed posiedzeniem Sejmu odbyło się posiedzenie klubu BBWR, na którym uchwalono złożyć p. Prezydentowi Rzeczypospolitej oraz Marszałkowi Piłsudskiemu życzenia świąteczne i noworoczne oraz wyrazy hołdu

Komisarz rządowy w Berlinie Kara za kilka ubrań dla burmistrza Co'y u nas nalatało zabić

BERLIN, 21.12 Rząd pruski postanowił rozłożyć nad administracją miasta Berlina nadzór i kontrolę państwową. W myśl tego postanowienia prezes prowincji brandenburskiej wystosował list do magistratu stolicy Niemiec, mianujący burmistrza Scholza komisarzem rządowym miasta, odpowiedzialnym przed władzami państwowymi za jego gospodarkę. W tym samym liście prezes zabrania miastu Berlinowi podejmowania nowych zobowiązań i wydatkowania większych sum, ponieważ dotychczasowe

założenie miasta przekroczyło już 400 milionów marek. Wszelkie nadwyżki dochodów czy to z podatków, czy z taryf, miasto Berlin wplacać ma do państwowego banku pruskiego na poczet długów i zobowiązań miasta. Burmistrz Scholz musi składać naczelnikowi pruskiej prowincji brandenburskiej periodyczne sprawozdania o sytuacji finansowej i skarbowej miasta. Zarządzenie to wywołane jest skandaliczną gospodarką stolicy Niemiec.

Z Szwajcarii wieści złota

MOSKWA, 21.12 W kołach dygnitarzy sowieckich wywołuje wielkie obawy masowy wywóz złota zagranicę. Złoto odplywa głównie do Anglii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Komisarz ludowy dla spraw finansowych, Briuchanow, oświadczył, że fundusz złota Unii sowieckiej jest już zupełnie wyczerpany i że dalszego wywozu złota zagranicę nie można pod żadnym pozorem tolerować. Komisarz dla spraw handlowych radzi rządowi sowieckiemu, aby za wszelką cenę ograniczyć import sowiecki, w przeciwnym razie bowiem Sowiety staną przed nieuniknioną katastrofą skarbowo-finansową.

Do czytelników

Dziśjszy ilustrowany dodatek tygodnika „Rozwoj” dołączymy do w.g. II. bieżącego numeru.

ADMINISTRACJA

Zarejestrowano w listopadzie 42 tys. bezrobotnych Ile wcale nie zarabowano?

Rynek pracy w listopadzie r. b. uległ dalszemu pogorszeniu, wskutek spadku liczby zatrudnionych robotników. Liczba bezrobotnych wynosiła w końcu listopada 126644 wobec 83.063 w październiku, czyli liczba bezrobotnych powiększyła się w ciągu listopada o 42581 osób, głównie w szeregach robotników niewykwalifikowanych, dalej pracowników budowlanych, włókienników, oraz metalowców. W porównaniu z listopadem r. ub. liczba bezrobotnych wzrosła o 20.230.

Bezrobocie w poszczególnych gałęziach przemysłu przedstawiało się następująco: (z dnia 30.11 r. b.) górników 2540, hutnicy 1611, metalowcy 9615, włókiennicy 18823, pracownicy budowlani 14863, pracownicy umysłowi 12931, inne zawody i robotnicy nie wykwalifikowani 66258.

W ciągu listopada podwyższono płace w drodze arbitrażu w przemyśle metalowo-przetwórczym na Górnym Śląsku o 5 proc. Podwyżka ta obowiązuje od 1 grudnia r. b. do 1 grudnia 1930.

Akcja antyniemiecka we Francji

Komitet narodowy, ukonstytuowany w celu przeciwdziałania projektowi ewakuacji Nadrenji i oddania Niemcom zagłębia Saary, zorganizował wczoraj wieczorem wielki wiec, w celu założenia — jak głosi arsz, pro testu przeciwko pogwałceniu traktatu wersalskiego i przeciw polityce ustępstw, która prowadzi Francję do nowej wojny i wywoła ostateczną jej ruinę. Przewodniczył generał Mordac, były szef gabinetu Clemenceau. Przed kilkudziesięciu audytorjum zabierało głos szereg mówców, wykazując szkodliwe konsekwencje dla bezpieczeństwa Francji, prowadzonej przez nią obecnej polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego „Sokoła” dr. Brabander. Polska — oświadczył on — trzyma się na stronie od walk wewnętrznych, które toczą się w innych krajach, żąda jednak, aby zachowywano się podobnie i do sporów, które wynikają na własnej jej ziemi, lecz, co się tyczy polityki międzynarodowej, kwestja przedstawia się inaczej, gdyż wszystkie narody są w równej mierze zainteresowane w utrzymaniu pokoju, tego najwyższego dobra ludzi kulturalnych. Otóż powstaje zapytanie, jakim sposobem może być utrzymany pokój, skoro traktaty, które to ustaliły, mają stracić moc obowiązującą już w 10 lat po dniu, gdy zamkły armaty i

przesłała się lać krew. Z tego więc powodu energiczna akcja generała Mordac przynieść się kurzyść wszystkim krajem sojusznicy. Polska zdecydowana jest bronić się do upadłego. Za ten naród więcej od niej nie pragnie, aby wzmocniły się dobrodziejstwa pokoju. Żadne z nich nie uczynił tyje poświęceniu w imię pokoju, co Polska, lecz jeżeli ma grozić jej kiedy perspektywa rewizji granic, to Polska bronić się będzie z bronią w ręku według starego hasła „żyć wolnymi lub umrzeć”. Po wysłuchaniu wszystkich przemówień, przyjęto rezolucję następującą:

„8.000 obywateli francuskich, którzy zgromadzili się 20 grudnia 1929 r. pod przewodnictwem generała Mordac, uważając, że ze wszystkich gwarancji spłat odszkodowań i bezpieczeństwa, które dawał Francji traktat wersalski, pozostały jedynie okupacja Nadrenji i eksploatacja zagłębia Saary, uważając również, że Niemcy nie dotrzymały zobowiązań, nałożonych na nie przez traktat, ani z punktu widzenia finansowego, ani z punktu widzenia wojskowego, polecają przedstawicielom ludu sprzeciwić się wszelkim rokowaniom, dotyczącym się Saary, przed rokiem 1935, jak również przedwczesnej ewakuacji Nadrenji, zanim Niemcy nie zadośćuczynią wszystkim zobowiązaniom, które nakłada na nie traktat wersalski”.

Ela więźniowej chwały Bożej

GRODNO, 21.12 Białostocki „Głos Obywatela” umieszcza następującą wiadomość z Wołkowyska: Duchowny prawosławny w Nowym Dworze, gm. Porozowskiej, nazwiskiem Skórat, ściał krzyż katolicki na cmentarzu cerkiewnym, a następnie porąbał go i spalił.

Krzyż ten postawił na cmentarzu ksiądz

katolicki jeszcze przed stu laty za czasów istnienia w Nowym Dworze kościoła unickiego.

Czyn duchownego prawosławnego spotkał się z ogólnym oburzeniem ludności okolicznej. Zniszczony krzyż stanowił w oczach ludności widomy pomnik martyrologji unitów.

Ściał krzyż

Koniec krótkiej przyjaźni

„Poslednije Nowosti” donoszą z Londynu, jak twierdzą z najlepszych źródeł, że angielsko-sowieckie stosunki dyplomatyczne znalazły się znów pod znakiem zapytania.

Henderson, opierając się na protokole, podpisanym swego czasu przez niego i Dowgalewskiego, zażądał od ambasadora sowieckiego, Sokolnikowa, aby dodatkowo podpisał oświadczenie, w którym zrzeka się wszelkiej propagandy komunistycznej w Wielkiej Brytanji, nie tylko w imieniu rządu sowieckiego, ale również w imieniu międzynarodówki.

Sokolnikow zaprotestował przeciwko temu żądaniu.

Henderson natomiast oświadczył, że w razie niewypełnienia tego żądania, rząd partji pracy opierając się na powszechnej opinji w Anglii, nie odstąpi od tego żądania i dopóki nie stanie się temu zadość, nie dopuści do wręczenia listów uwierzytelniających królowi.

Sokolnikow oświadczył wobec tego, iż zwróci się po nowe instrukcje do Moskwy.

Henderson przy pożegnaniu podkreślił z całym naciskiem, że o ile takie zobowiązanie nie będzie podpisane, stosunki angielsko-sowieckie znajdują się pod znakiem zapytania.

Wódka przedłuża życie

Oryginalny pogląd am rykańskiego profesora

Tak twierdzi nie jakiś zwykły, przeciętny zwolennik alkoholu, lecz wybitny lekarz, powaga w swoim zawodzie doktor Edward Martin, były prezes Kolegium Amerykańskich Chirurów, a co najciekawsze, opinie tę wypowiedział doktor Martin nie na jakimś wesolej bankiecie, ale na dorocznym kongresie klinicznym w Chicago, w obecności najpoważniejszych przedstawicieli amerykańskiego świata lekarskiego. „Alkohol — twierdził doktor Martin — używany w umiarkowany spo

sób, nie tylko nie wyrządza żadnej szkody organizmowi, ale nawet jest pożyteczny.

Wódka przedłuża życie i rozwesela je, ale musi być używana w umiarkowanej ilości. Gdy człowiek jest zmęczony, jeden kieliszek jest doskonałym środkiem odżywcym, ale wódka nie powinna być zbyt mocna. Jeden kieliszek powinien wystarczyć na dem, gdyż wódkę należy używać dla zdrowia a nie dla przyjemności”

Już wszystko na kartki

LENINGRAD 21.12. Podług oficjalnych sowieckich doniesień w Leningradzie odczuwa się katastrofalny brak manufaktury oraz węgla wyrobów przemysłowych, które, jak się okazuje, są skierowywane do miejsc z. iórki zboża, jako towar wymienny. Z tego względu wydano rozporządzenie, iż od dnia 1 stycznia wszelkie towary przemysłowe będą wydawane tylko na kartki.

Z sądów

Sprawa prasowa

W dnu wczorajszym Sąd grodzki 9-g. Okręgu rozpatrywał sprawę redaktora odpowiedzialnego „A. B. C.” oskarżonego o danie świadomie fałszywego sprawozdania z procesu red. „Myśli Niepodległej” A. Niemojewskiego.

Po przemówieniach prokuratora i obrońcy Sąd skazał red. Soummera na 4 miesiące więzienia.

Urzędowe giełdy warszawskie

WALUTY i DEWIZY.

Londyn	43.456
N. Jork	8.88
Paryż	35.08
Szwajcaria	173.16
Sztokholm	240.22
Włochy	46.63
Wiedeń	125.33
Belgia	124.67
Holandja	359.50

GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAN.

Zyto	24,00—24,25
Pszenica	38,00—39,00
Jęczmień browarny	27,50—29,00
Jęczmień przemysłowy	24,00—25,00
Owies	25,00—26,00
Mąka żytnia	40,00—42,00
Mąka pszenna	61,00—64,00
Otręby żytnie	13,25—13,75
Otręby pszenne	20,00—21,00
Rzepak	78,00—80,00
Groch Victorja	50,00—57,00

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta 1

Co miesiąc nowe komplety

Dwa razy tyg. „LEKCJE PRAKTYCZNE

Zapisy codziennie.

Poprawcie

Wyrób krajowe.

Pesymistyczna ocena Banku Gospodarstwa Krajowego

Sytuacja gospodarcza Polski w listopadzie r. b.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego, które ukaże się w tych dniach, zawiera następującą charakterystykę położenia gospodarczego Polski w ubiegłym miesiącu. Listopad r. b. nie przyniósł większej zmiany w sytuacji gospodarczej kraju.

Sezon jesienny w licznych gałęziach produkcji i handlu spowodował nieznaczne stosunkowo ożywienie obrotów gospodarczych, które naogół było mniejsze niż w tym samym czasie r. ub. Jednakowoż pewne odprężenie na rynku pieniężnym, jakie wywołał wzrost obrotów, nie przyniósł szerszych rozmiarów i podobnie jak w poprzednich miesiącach utrzymało się tylko w niektórych ośrodkach przemysłowych. W ten sposób ciasnota gotówkowa nie zelżała i prywatna stopa procentowa pozostała nadal na wygórowanym poziomie.

Wskutek wielkiej rezerwy przy udzielaniu kredytu uzyskiwanie nowych pożyczek napotykało na poważne trudności. Likwidacja bieżących zobowiązań odbywała się z trudnościami, co znajdowało swój wyraz w dużej ilości protestów wekslowych i upadłości. Na utrzymanie się trudności na rynku pieniężnym w dalszym ciągu wpływało ciężkie położenie rolnictwa. Niskie bowiem ceny zboża i innych ziemniopłodów nie wykazały poprawy, w rezultacie czego zdolność nabywczą rolników była słaba.

Nieco korzystniejsza konjunktura dla artykułów hodowli zwierzęcej nie mogła stworzyć odpowiedniej przeciwwagi w tym względzie.

W dziedzinie górnictwa w bardzo pomyslnym położeniu w dalszym ciągu znajdowało się górnictwo węglowe, czego przyczyną było znaczne zapotrzebowanie tak krajowe jak i zagraniczne.

W przemyśle naftowym utrzymały się dość dobre warunki zbytu. Natomiast w hutnictwie żelaznym nastąpił poważny spadek zamówień, co spowodowało pogorszenie sytuacji tej gałęzi wytwórczości. W innych działach przemysłu skutki niekorzystnej konjunktury odbiły się przede wszystkim na przemyśle włókienniczym, który wykazał zniżkę zatrudnienia przekraczającą zwykły spadek sezonowy. Również położenie przemysłu metalurgicznego uległo pogorszeniu.

Przemysł drzewny był w częściowym zastojem, spowodowanym trudnościami zbytu w kraju i zagranicą.

W położeniu przemysłu spożywczego nie nastąpiła bardziej widoczna poprawa. Garbarstwo przeżywało nadal bardzo ciężki kryzys. Przemysł mineralny z powodu osłabienia ruchu budowlanego zakończył tegoroczny sezon ze znacznymi remanentami.

W handlu nastąpiło ożywienie tylko w niektórych branżach, naogół jednak rozmiary tego ożywienia były mniejsze, niż w tym samym czasie r. ub. Wypłacalność kupiectwa jest niezadawalniająca. Wskutek zakończenia sezonu w szeregu gałęzi wytwórczości bezrobocie wykazało wzrost, który wskutek trudnej sytuacji gospodarczej w kraju, podobnie jak w innych środkowo-europejskich, przybrał rozmiary większe niż w tym samym czasie ub. roku.

Należy przed pracą dokładnie zrewidować deskę

W okolicach podwarszawskich, a specjalnie koło Pruszkowa dokonywano niejednokrotnie napadów na pociągi towarowe.

Żłodzieje kolejowi zarzucają na upatrzony wagon linkę zakończoną kotwicą wskakują w biegu do pociągu i okradają wagony. Niejeden już opryszek przy podobnych wyprawach stracił rękę lub nogę, dostawszy się pod koła.

Dzisiejszej nocy, pomiędzy godziną 1 a 2-gą między stacjami Pruszków — Piastów okradziono wagon w pociągu towarowym nr. 961 jadącym do Warszawy.

Z wagonu tego zrabowano herbatę i nici jedwabne zagraniczne.

Gdy służba kolejowa zauważyła kradzież zaalarmowała momentalnie policję.

Posterunek w Pruszkowie wysłał na miejsce kradzieży t. j. do Piastowa dwóch policjantów, Warchiwańskiego i Rozwadowskiego.

Posterunkowi stwierdzili, że ślady pro-

wadą do szosy, udali się w tym kierunku. Gdy doszli do szosy ujrzej dwa samochody. Były to taksówki warszawskie.

Jedna nr. 23229 prowadzona przez kierowcę Szczepana Terfiela (Wolska 8) druga nr. 23275 kierowana przez Władysława Różyckiego (Łużycka 61).

Przy taksówce Różyckiego pękła dętka. Sprawilo to, że policjanci zdołali przyłapać oba samochody.

Na widok policji wyskoczyło z samochodów dwóch osobników ubranych w czapki szoferskie i rzuciło się do ucieczki.

Policjanci dali za nimi kilkanaście strzałów, co jednak nie odniosło skutku. Osobnicy ci zdołali zbiec, korzystając z ciemności.

Obu szoferów aresztowano, odebrano od nich pakę herbaty i 30 paczek jedwabnych nici.

Dalsze dochodzenie prowadzi policja po wiatowa.

Najkrótsze nazwiska na świecie

W praktyce życiowej zdawało się do-tychczas, że jeśli chciano pominąć milczeniem czyjeś nazwisko, albo dać przykład oderwany samego nieznanego nazwiska, używano stale określenia: „pan X”.

Odtąd terminem tym nie należy szafować, okazuje się bowiem, że w mieście Oakland w Kalifornii żyje człowiek, podający to najkrótsze nazwisko na świecie. W spisie abonentów telefonicznych m. Oakland znajdujemy właśnie pana X, Chińczyka, mieszkającego przy Santa-Clara Street pod nr. 564.

Ma on naprawdę przydomek amerykański „Stuart”, tak iż na ulicę i gurgule jako „Stuart X”, ale bacz co kacz „Stuart” jest

tylko dodatkiem, a X właściwym nazwiskiem.

W tym samym spisie natrafiamy także na drugie b. krótkie, bo tylko z dwu liter złożone nazwisko — pana Ah, handlowca chińskiego. Posiada on również przydomek rodowy „Men”, który wedle tradycji chińskiej stawiać zawsze należy po nazwisku właściwym i bez obrazy p. „Ah-Men” można o-puszczać.

Tak tedy panowie X i Ah dobrali się chyba w korcu maku, skoro ze swemi krótkimi nazwiskami zamieszkali obaj w jednym mieście kalifornijskiem.

morzu mgły

Wczoraj wieczorem w pobliżu wsi Wustrau pod Berlinem podczas próby lądowania w mgłę uległ katastrofie samolot pocztowy Lufthansy, powracający z lotu wywiadowczego do wysp Kanaryjskich.

Lotnicy kpt. Albrecht i prokurent Luft-hansy Joachim von Schroeder ponieśli śmierć, mechanik Eichentopf ocalał, odnosząc jedynie lekkie obrażenia.

Samolot dostarczył na Tenaryfę pocztę przeznaczoną dla parowca niemieckiego zdążającego do Ameryki Południowej.

Ostatni odcinek drogi odbywali lotnicy bez lądowania z Sewilli do Berlina.

Wskutek mgły zblądzieli nad olbrzymim miastem i wobec wyczerpywania się benzyny podjęli próbę przymusowego lądowania. Aparat zahaczył skrzydłem o zaorane pole przewrócił się, przyczem nastąpił wybuch benzyny.

Obaj zabici należeli do asów lotnictwa niemieckiego.

Brali oni udział w wytyczeniu linii komunikacji powietrznej Berlin — Tokio oraz zorganizowali lot pocztowy na przestrzeni Berlin — Konstantynopol.

O umorzenie podatku majątkowego

W dniu wczorajszym w stołecznej Izbie przemysłowo-handlowej odbyło się posiedzenie komisji podatkowej, pod przewodnictwem senatora Bruna.

Omawiana była sprawa podatku majątkowego. Jak wiadomo obecnie uiszczana jest ostatnia rata tego podatku na podstawie dawnego wymiaru, lecz zgodnie z ustawą o podatku majątkowym możliwe są dalsze wymiary dla pokrycia przewidzianego ryczałtu.

Izba przemysłowo-handlowa zdecydowała wystąpić z memorjałem do Rządu o wydanie noweli do ustawy o podatku majątkowym upoważniającej Ministerstwo Skarbu do umorzenia dalszych wpłat tego podatku.

Matka w wściekłości

We wsi Boryszki, pod Wilnem miało wczoraj miejsce zabójstwo, dokonane na 50 letniej wdowie, Szepejko.

Sledztwo wykazało, że mordercą był syn Szepejkowej, Mikołaj.

Tem zabójstwa były sprawy majątkowe. Wdowa Szepejkowa przechowywała 400 rubli przedwojennych w złocie.

Morderca dowiedziawszy się o tym skarbie, postanowił pieniądze te zdobyć. Napotkany opór ze strony matki pchnął go na drogę morderstwa.



OSTRZEZENIE. Chcąc nabyć proszek naszego wyrobku należy przy kupnie zaocentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM”. Głównego znaczenia od lat trzydziestu Zwracacie uwagę i odrzućcie upórcozliwe polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowania.

Splot wieiu niewiadomych

W pobliżu Eastgreenstead pod Londynem zdarzył się w tych dniach bardzo ciężki wypadek automobilowy. Wielkie ciężarowe auto najechało w całym pędzie na motocykl. Motocyklista i jego pasażer padli nieprzytomni, tak, że musiał ich zabrać do szpitala szofer ciężarowego auta.

W szpitalu czekali, aż któryś z dwu rannych odzyska przytomność, by można było sporządzić dochodzenie. Stało się to najpierw z motocyklistą, a opowiadanie jego wprawilo w zdumienie urzędnika policyjnego, który spisywał protokół o wypadku. Pokazało się bowiem, że można w tym razie mówić tylko o jednym poszkodowanym wskutek zderzenia motocykla z automobilon, bo druga osoba jest ofiarą tajemniczego, a niedoprowadzonego do skutku, jakiegoś mordu.

Motocyklista, przejeżdżając przez las Ashdown, zobaczył nagle nogi ludzkie. Zatrzymał swój motocykl, zsiadł i pod krzakiem znalazł człowieka, którego uważał za zabitego, gdyż leżał bez zmysłów, z kilkoma ciężkimi ranami na głowie. Nie można było w tym wypadku podejrzewać morderstwa rabunkowego, gdyż poraniony człowiek miał przy sobie złoty zegarek i nietkniętą srebrną papierosnicę. Motocyklista zabrał go do przyczepnego wózka i pojechał kierunkiem posterunku policyjnego w Eastgreenstead, gdy nagle po drodze zdarzył się ów wypadek automobilowy.

Policyjanci, którym kazano od tej chwili pilnie patrolować w lesku Ashdown, spostrzegli tam przemykającą się poza krzaka-

mi jakąś młodą Chinke. Na zapytanie, czego tam szuka, Chinka wybełkotała kilka jakichś niezrozumiałych słów. Policyjnie zabrali ją do Eastgreenstead, a po drodze azjatka próbowała kilkakrotnie uciec.

Kiedy zaś miano ją poddać przesłuchaniu, wydobyła nagle rewolwer małego kalibru i strzeliła do siebie w zamiarze samobójczym, co jednak nie udało się jej zupełnie.

Pomimo to Chinka nie odpowiadała na żadne pytania i tylko ruchami rąk dawała do zrozumienia, że nie rozumie ani słowa po angielsku.

Druga ofiara wypadku automobilowego młody Francuz, bardzo się zdziwił, że go znaleziono w lesie Ashdown, gdyż nie miał nawet pojęcia o istnieniu takiego lasu. Twierdził, że nie wie, co się z nim działo w ostatnich dniach. Pamięta tylko, że przed trzema dniami był w Doverze, że miał kupiecką konferencję z trzema Chinczykami i że przy tem pił kawę, która mu się wydawała szczególnie gorzka. Co się dalej stało, ginie dla niego we mgle zapomnienia.

Wobec tego zeznania aresztowaną Chinkę sprowadzono do szpitala, lecz chory Francuz oświadczył, że nie zna jej, a co najważniejsze, że nie podał swego nazwiska. Policja jednak, gdy jeszcze był nieprzytomny, znalazła w kieszeniach jego abranta papiery na nazwisko Lucjana Rogera, zamieszkałego w Hawrze.

Zwrócono się telegraficznie do francuskiej policji w Hawrze, zawiadamiając ją o całym wypadku i prosząc o informacje co

do osoby Rogera. Odpowiedź przyszła jeszcze tego samego dnia, a telegram zawiadamiał funkcjonariuszów policji angielskiej, że w Hawrze niema żadnego człowieka tego nazwiska, albo opisanego przez nie wyglądu. Z tego wynikałoby, że tajemniczy Francuz miał przy sobie sfalszowane papiery.

Znaniem policji angielskiej zagadka, okrywająca tę całą sprawę, powinna się rozwiązać na tropie jakiejś bandy, do której należeli i Chinczyki i Francuzi z falszowanymi papierami. Banda prawdopodobnie zajmowała się przemytnictwem narkotyków, a niedoszlę morderstwo Francuza było wynikiem jakichś wewnętrznych nieporozumień i porachunków pomiędzy jej członkami.

Miejski Kinaatona Oświatowy
O 15-XII do 22-XII 1929 r 3592

Dla dorosłych

Spowiedź Kapelana

(Sąd polowy w miasteczku S.)

W roli głównej **LEO S Y M**

Dla młodzieży

**Jak mi glob ziemski
pozował do filmu**

59

(Wyciąć i zachować)

POURRY DOM

Przesunął palcami po lysiejącej już czasce.

— Wszystko to jest dziwne i niepojęte — rzekł. — Myślę że wartoby iść spać.

Spał snem kamiennym, nietrwożnym widziadłami, pod czujnym okiem detektywa ze Scotland Yardu. Nagle do pokoju wpadł jak bomba — Wielki Bill.

— Wstawaj, Reeder — zawołał szorstko

Pan Reeder usiadł na łóżku, w jednej sekundzie otrząsnąwszy się ze snu.

— Znów coś nie w nieporządku? — zapytał.

— Nie w porządku! Transport zboża wyjechał o piątej nad ranem z Angielskiego Banku do Tilbury i niewiadomo, co się z nim stało!

ROZDZIAŁ XIII.

W ostatniej chwili dyrekcja banku zmieniła zamiar i suma pięćdziesięciu 3-ch tysięcy funtów w złocie została wyekspedjowana do portu. Do celu tego wypożyczono z Woolwich wóz motorowy przynależny do taboru armji, której obowiązkiem jest tego rodzaju żądania finansjery państwowej wypełniać.

Dla ochrony cennego transportu wyznaczono ośmiu detektywów w pełnym uzbrojeniu, którzy wraz z szoferem, również przydzielonym przez władze militarne, stanowili załogę mocną i pewną. O pół do dwuna-

stej w nocy dojechano do Tilbury, a o drugiej nad ranem wóz, potężny Lassavar o wie lu dziesiątkach HP, powrócił do Londynu po now ładunek. Na podwórku bankowym obecny był oficer, sierżant i dwóch posterunkowych z warty, która od zachodu do wschodu słońca, trzymała straż przed progami gmachu. Nowy oddział dobranych ludzi ze Scotland Yardu, uzbrojonych w automatyczne rewolwery, przygotował wóz do następnej podróży, przyczem ładunek złota wynosił tym razem siedemdziesiąt trzy tys. funtów. Z chwilą, gdy cenne skrzynie ulokowane zostały w pudle wehikatu, załoga wdrapała się na dach i wóz ruszył.

Konwojerów było ośmiu i wszyscy musieli przejść uprzednio przez kontrolę wysoko postawionej osobistości ze Scotland Yardu, — oficera, który znał każdego z nich osobście. Na linii Commercial Road przejazd wozu został zanotowany przez inspicujące go odcinek detektywa, a w dalszym stadium podróży widzieli transport policyjniczyklicy, którzy patrolowali węzłowe skrzyżowania dróg do Ripple i Barking. y

Główny gościniec do Tilbury przebiega w odległości kilkuset jardów od wioski Rainham. W tym właśnie punkcie, oddalonym od samego Tilbury o kilka mil zaledwie, skonstatowano zniknięcie wozu. Dwaj policyjanci na motocyklach, którzy wyjechali na spotkanie transportu i którzy niedawno temu odebrali telefoniczną informację z Ripple, że wóz minął już posterunek, — zaniepokojeni, zatelefonowali do Tilbury.

Ranek był duszny i bezwietrzny, potężne zwały tumanu leżały w rozpadlinach, a mgła, która małemi płatami zasłala znaczny pas gościńca, najgęściej w okolicach rzeki — dopiero koło godziny ósmej rozpedzona została przez południowo-zachodni wiatr. Tuman zszedł i był już prawie niewidzialny, kiedy oddział wywiadowców z Tilbury, przetrząsając okolicę, natrafił na jedyny ślad tragedji, której cały przebieg miał ujawnić dopiero dzień. Było to stare auto systemu Forda. Odciski kół na błotnistej glebie wskazywały, że maszyna zjechała raptownie z drogi, cudem uniknęła zderzenia ze słupem telegraficznym i zatrzymała się w rowie. Impet nie przewrócił samochodu, widocznych śladów uszkodzenia nie wykryto; tylko człowiek, trzymający oburącz kierownicę, nie dawał znaku życia. Na tychmiastowe oględziny lekarskie nie wykazywały żadnej rany, a zebrane od właściciela w formie pozwolii stwierdzić identyczność nieboszczyka z pewnym drobnym farmerem z Rainham. Tak, jak go znaleziono, na tle tego krajobrazu, w rowie, tuż przy drodze, — możnaby pomyśleć, że jadąc do miasteczka, dostał nagle ataku secowego, i od tego umarł.

Tuż koło tego miejsca gościniec zapada się raptownie pomiędzy strome wyniosłości, tworząc wyrwę, zwaną Coles Hollow. Ponad najgłębszą częścią rozpadliny wisi jednolukowy mostek i łączy ze sobą dwa obszary farmy, którą gościniec przecina przez pół.

(D. e. n.)

Hollywood - miasto fantazji

Hollywood jest dziś miastem, wzbudzającym najwięcej zainteresowania — w całym świecie i istotnie unikatem w swoim rodzaju.

Od roku 1920 do 1929 powstała o tem mieście literatura tak obfita, że według nie sprawdzonych zresztą obliczenia przewyższa dwa razy rozmiarami to wszystko, co w ciągu wieków zostało napisane o Rzymie.

Ale ta właśnie obfitość sprowadza taką różnorodność legend, wykluczających się często nawzajem, że obraz tego miasta fantazyjnych wizyj jest niemniej chaotyczny, jak filmy Fritze Langa, twórcy Metropolis.

To też rzesze dziennikarzy przybywają nieustannie, aby podać czytelnikom swojego organu wiadomości jedynie prawdziwe.

Nie jest to jednak rzeczą zbyt łatwą, bo Amerykanin, businessman umie zawsze pokazać tylko wystawę.

Pod tym względem Hollywood jest nieprześcignione.

Na pokaz są obliczone nie tylko filmy „kręcone” w rozlicznych „studio”, ale wszystko, poczynając od dworca kolejowego do wszystkich dróg, wiodących do tego królestwa kinematografii.

Wobec „gospodarności”, jakiej obcy staje się przedmiotem z chwilą dostania się do wrót tego tajemniczego miasta, przeniknięcie jego zagadek na własną rękę, bez czulej opieki gospodarzy — staje się wprost niemożliwością.

To gościnne przyjęcie ma nawet swoją ustaloną nazwę.

— „Przygotowania do przyjęcia dla Hollywooda”.

Oto kilka interesujących szczegółów z takiego „gościnnego przyjęcia”, — opisanego przez jednego z gości Hollywood dziennikarza francuskiego

Powitanie na dworcu

Hollywood zaczyna się od dworca.

Nie może mieć dla gościa innego początku, z tej znakomitej przyczyny, że tu pełna straż w permanentnej młodości, piękne dziewczęta, by powitać przybyłych gości i najpiękniejszymi uśmiechami i... podarkami.

Ceremonja ta — odbywa się w ten sposób:

Gdy pociąg zajezdża na stację, uroczy chór wita przybyłych okrzykami:

„Good afternoon gentlemen”, „Bonjour messieurs”, „Guten Tag”, „meine Herzen” i t. d.

Te słiczne stworzenia umieją powiedzieć „dzień dobry” we wszystkich językach świata.

Ciała ceremonja, wymiana grzeczności, uśmiechów, podarków nie przemija bez śladu ale zostaje zarejestrowana — przez kamerę i mikrofon.

To opuszczeniu dworca uprzejmi gospodarze nie opuszczają gości ani na chwilę, zapraszają ich do eleganckich terpedo i odbywa się zwiedzanie miasta, jego niezmiernie ciekawej części handlowej, rozmaitych „studio” a wreszcie ucza, w której uczestniczą wszystkie „wedety filmowe.”

Cwiczydy przyszłości

Do najcharakterystyczniejszych dla amerykańskiej pomysłowości niespodzianek Hollywood zalicza dziennikarz francuski instytucję, wprowadzoną zaledwie przed paru miesiącami, na którą miasto posiada wyłączny patent.

Są to tak zwane „wedety przyszłości”, które można także nazwać materiałem na zapas.

Ponieważ królowie przemysłu filmowego zrobili już kilka smutnych doświadczeń — z wielkimi gwiazdami, których zakontraktowane gaże przedstawiały bajeczną fortunę, — wpadli na oryginalny pomysł zabezpieczenia się na przyszłość przed podobnym zawodem.

W tym celu specjaliści agencji puścili się na podróż odkrywczą po Ameryce, której rezultatem było przywiezienie do Hollywood kilkudziesięciu znakomicie fotogenicznych osóbek w wieku lat 17 i 18, zapowiadających nadto zdolności wokalne i choreograficzne.

Ten surowy materiał znajduje się obecnie w wyszkoleniu najpierwszorzędniejszych specjalistów.

W razie gdyby jakaś wielka gwiazda ekranu zawiodła, z pomiędzy tego narybku wybiera się najbardziej ukwalifikowaną zastępczynię i następczynię.

Wówczas potęga reklama prasowa, którą rozporządza Hollywood i wszystkie radja na kuli ziemskiej, rozgłoszą o odkryciu cudownego niebywałego fenomenu artystyki, która samorzutnie, bez przygotowania, stanęła u szczytu doskonałości kinoteatralnej.

Dorobi się dla niej fantastyczna, zdumiewająca przeszłość, książęce pochodzenie, niebywałe katastrofy życiowe i t. p. i nowa gwiazda ekranu rozblśnie pierwszorzędnym światłem...

Jeśli naturalnie temu efektowi nie stana na przeszkodzie niedyskrecje gościa w Hollywood...

Ale może są one także tylko jednym ze sposobów reklamy?

Zatrucia od motorów samochodowych

Zatrucia których przyczyną jest wdychanie i pochlupienie przez organizm ludzki spalin motorów samochodowych, zwracają na siebie coraz to baczniejszą uwagę lekarzy, automobilistów i zainteresowanych władz, tem bardziej, że zdarzają się zatrucia śmiertelne.

Bardzo ciekawą sprawę z tej dziedziny rozpatrywał niedawno jeden z londyńskich sądów administracyjnych.

Na skutek katastrofy samochodowej, w której znalazło śmierć dwu pasażerów, szofer zaś został ranny, pociągnięto szofera do odpowiedzialności za prowadzenie wozu w stanie nieatrzeźwym i spowodowanie śmierci pasażerów. odstawa oskarżenia były butelki od piwa, które znaleziono w rozbitym wozie.

Tymczasem ekspertyza lekarska wykazała, że śmierć pasażerów nastąpiła skutkiem zatrucia tlenkiem węgla, zawartym w spalinie motoru w ilości 15 proc. Sprawa miała się tak, iż wóz wjechał w głęboką kałużę, tak że woda załapała rurę wycieczkową, skutkiem czego spalina dostała się do wnętrza wozu. Zatrucie nastąpiło momentalnie w dużej mierze wskutek tego, że obaj pasażerowie wypili w czasie jazdy kilka butelek piwa. Stwierdzono bowiem że alkohol w organizmie zmniejsza jego odporność na działanie tlenku węgla o jedną trzecią.

W związku z tym wypadkiem p. Leonard Hill nadesłał list do redakcji londyńskiego „Times’a”, z tego listu cytujemy powyższy wyjątek:

„Ponieważ jedna część tlenku węgla na tysiąc części normalnego powietrza już tworzy trującą mieszaninę, świadomość niebezpieczeństwa zatrucia się spaliną motoru nigdy nie może stać się przesadną. Motor będący w ruchu w normalnym małym garażu, zatruiwa powietrze w ciągu 10 minut.

Zatrucie jest bardzo zdradzieckie i nie sprowadza żadnych wstępnych objawów ostrzegawczych. Częściowe zatrucie objawia się w sposób bardzo podobny do zamroczenia alkoholem.

Tylko odpowiednia wentylacja może chronić nas od zatrucia się tlenkiem węgla, które działa nawet na przechodniów i pasażerów samochodowych w normalnym ruchu ulicznym; tembardziej w garażach koniecznością jest większy dostęp powietrza i bardziej odpowiednia wentylacja.

Ponieważ i w Polsce było już sporo wypadków groźnego a nawet śmiertelnego zatrucia w garażach samochodowych, więc — szczególnie obecnie — w porze zimowej, należy unikać puszczania motorów w ruch w lokalach zamkniętych. Drzwi boksu powinny być zawsze otwarte w takich wypadkach.

Względem na rolę trującą spalin bardzo po ważnie przemawia też za tem, że karoserje otwarte są o wiele „zdrowsze” dla pasażerów, niż zamknięte, wymagające przedewszystkiem bardzo dokładnej i ciągłej wentylacji.

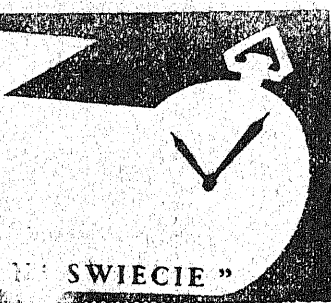
Ren'urent H. v ra

Zwycięzony przez Hoovera w wyborach prezydenckich jego współzawodnik Alfred Smith mimo porażki nie stracił nadziei, że powetuje ją sobie przy następnych wyborach prezydenckich w roku 1932 i że zamieszka wreszcie w Białym Domu. Zapytany przez współpracownika „New Yrok World”, czy zamierza kandydować do Senatu przy wyborach w roku 1934, Smith odmówił odpowiedzi, gdy natomiast dziennikarz zapytał go, czy zrezygnował z kandydowania na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, — oświadczył Smith co następuje: „Człowiek nie dojdzie nigdy do niczego, ani nie dokona wiele, jeżeli planuje coś na daleki dystans.

Ja sam nigdy nie robiłem żadnych określonych planów na przyszłość. Nigdy nie decydowałem o sprawach na daleką metę. Nie można powiedzieć co może się zdarzyć w przyszłości lub w międzyczasie. Liczyć zaś na to, co się ma zrobić w jakimś odległym czasie, jest moim zdaniem, rzeczą nierozumną.”

TAVANNES
WATCH CO.

NAJŁADNIEJSZE ZEGARKI W ŚWIECIE



Dla uniknięcia zbliżeniowisk przed odjazdem pociągów nie wolno całować się

Ileż to razy obserwujemy na dworcach kolejowych w Warszawie i gdzieindziej zwyczaj całowania się z odjeżdżającymi w ostatniej chwili przed odejściem pociągu!

Zwyczaj ten rozpowszechnił się nietylko u nas, ale i zagranicą.

Ciute, pośpieszne żegnanie odjeżdżających wytwarza oczywiście zamieszanie i niejednokrotnie powoduje opóźnienie odejścia pociągu lub nawet nieszczęśliwe wypadki.

To też na uznanie zasługuje inowacja

• którą donosi prasa łotewska.

Mianowicie pragnąc uniknąć ujemnych skutków tego zwyczaju, łotewskie władze kolejowe wydały ostatnio zakaz całowania się na stacjach kolejowych przy pożegnaniu.

Specjalne posterunki policyjne mają przed odjazdem każdego pociągu czuwać nad przestrzeganiem tego zakazu, którego przekroczenie karane jest grzywą. A możeby w tej sprawie uchwalili jakąś obowiązującą ustawę z 64-ma paragrafami, regulującą ten proce

Tempo pracy geniuszów

Senat w cyfrach

W jednym z dzienników niemieckich ukazał się zajmujący artykuł pod powyższym tytułem. Podajemy zasadniczy tenor jego interesujących wywodów:

Tempo pracy ludzi genialnych bywa nader rozmaite. Zdarzają się wśród nich tacy, którzy tworzą niezmiernie szybko, gdy tymczasem inni mozolą się długo i pracują w tempie iście żółwiem...

Plato potrzebował do ukończenia swych „DIALOGÓW” 18-tu lat... Kopernik pracował 36 lat nad „Libri revolutionum”... Luter napisał komentarz do „Genezis” w ciągu lat 10-ciu. Klopstock pracował nad swoją sławną epopeją „Mesjada” 27 lat! Znacznie szybsze było tempo pracy Goethego. Wszak jego dzieła obejmują 133 olbrzymich tomów! Potrzeba kilkunastu lat, aby je tylko przepisać!... Schiller, Szekspir i Strinberg pozostawili całe biblioteki dzieł swoich... Płodnym niesłychanie był Aleksander Dumas, ojciec, który często w ciągu kilku dni pisał dużą powieść historyczną... W elektrycznym tempie tworzył Dostojewski, który przy tem odznaczał się niesłychaną pra-

cowitością i długie godziny spędzał przy biurku...

W muzyce niezmierną łatwością i szybkością tworzenia odznaczył się Mozart. Mimo słabowitego zdrowia i przedwczesnej śmierci pozostawił tak wiele dzieł nieśmiertelnych, że przeciętny kopista potrzebowałby lat 50 na ich przepisanie. Należy tu wymienić także Szuberta, który w chwili śmierci miał zaledwie 31 lat, a pozostawił imponujący dorobek artystyczny...

W dziedzinie plastyki fenomenem tempa i łatwości tworzenia był Raffael. Niezmiernie płodnym i pracowitym był Michał Anioł, Rembrandt, Rubens, Tycjan i Velasquez...

Uzupełniając te dane, należy zaznaczyć że i geniusze polscy umieli szybko pracować... Mickiewicz ukończył „Pana Tadeusza” w 10-ciu miesiącach, Słowacki pisywał dramaty w kilku tygodniach, Kraszewski pozostawił po sobie całą bibliotekę, Matejko zamalował mnóstwo olbrzymich płócien, mimo nader wątłego zdrowia itd.

1. Senatorowie według narodowości.

Odszetek innych narodowości w Senacie jest cokolwiek wyższy niż w Sejmie, lecz nie o wiele. Podczas gdy w Sejmie posłów Polaków jest 79 proc., a obcoziemców 21 proc. w Senacie stosunek ten wyraża się liczbami 78 proc. i 22 proc.

Na 111 senatorów Polaków jest 84, zaś innych narodowości 27. Z tych 27 u najliczniejsi są Ukraińcy — 12, dalej idą Żydzi — 7, następnie Niemcy — 5, Białorusini — 3.

Jeśli chodzi o przynależność klubową tych senatorów, to Ukraińcy (12) należą do trzech klubów: 10 zasiada w klubie narodowo-ukraińskim, jeden należy do „Sel-Robu” jeden do Bezpartyjnego Bloku.

Żydzi (7) zasiadają w dwóch klubach: Kole żydowskim (6) i B.B. (1). Niemcy nie należą do żadnego klubu prócz Zjednoczenia Niemieckiego, Białorusini zaś do dwóch: klubu Ukraińskiego (2) oraz do B.B. (1).

2. Senatorowie według wykształcenia.

Podczas gdy w Sejmie posłów z wyższym wykształceniem jest 53 proc., w Senacie mamy ich znacznie więcej, bo aż 77,5 proc. Średnie wykształcenie posiada 11 proc. senatorów, niższe 11,5 proc.

Stosunek ten w poszczególnych klubach senackich przedstawia się następująco: Pierwsze miejsce zajmuje Związek Ludowo-Narodowy, który liczy 100 pr. senatorów z wyższym wykształceniem. Dalej idzie Bezp. Blok: 87 pr. jego członków posiada wyższe wykształcenie, następnie Chrześcijańska Demokracja i Koło Żydowskie — po 83 pr., Zjedn. Niemieckie — 80 pr., P.P.S. — 70 pr., Klub Ukraiński oraz N.F.R. po 65 proc.

Pozostałe dwa kluby „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie posiadają poniżej 50 pr. senatorów z wyższym wykształceniem: pierwszy 43 pr., drugi 33 pr.

3. Senatorowie według zawodów.

Śród senatorów jest najwięcej prawników — 16-tu. Dalej idą ziemianie i rolnicy; każda z tych dwu kategorii liczy po 13 członków. Senatorów, którzy są przemysłowcami lub kupcami jest 11, tyłuż jest literatów oraz profesorów, a także urzędników. Duchownych (księża, pastory, rabinów) jest w Senacie 8 (w poprzedniej kadencji było 11), lekarzy 6 inżynierów i techników 5, robotników 3.

W Senacie niema ani jednego wojskowego.

Pierwsze aresztowanie w powietrzu

Cały miesiąc czekał lotniczy policjant miasta Chicago na sposobność, ażeby wykazać swoją sprawność, i potrzebę swojego istnienia.

Powołano go jeszcze dnia 15 listopada, zaopatrzonego w doskonały aparat, nakazano pilnować porządku w powietrzu, śledzić wszelkie przestępstwa tam popełnione, przy czem obowiązkiem jego jest przedsięwzięcie nuchmiastowego aresztowania.

Tymczasem zadanie to w powietrzu jest nielatwe. Poza przekroczeniami przepisów o sposobie latania, trudno się dowiedzieć co kto w powietrzu robi, a przytem przestępca ma możność szybkiego i z pewnością wymknięcia się ścigającemu go policjantowi.

Aż dopiero ostatnio upragniona spo-

sobność się zjarzyła. Policja otrzymała wiadomość, że pewien młody lotnik Jack S. Folkner, nie mając na to koncesji, zabiera ze sobą pasażerów za opłatą. Wyśledzenie sprawy i aresztowanie winowajcy po lecono lotniczemu policjantowi.

Wprawdzie rzecz taką policjant mógł załatwić na lądzie, ale wolał tego dokonać w swoim żywiole. Kiedy więc znów Folkner wznosił się w powietrze z pasażerami, wśladał za nim pomknął aeroplan policyjny. Policjant stwierdził, że pasażerowie uiszczają pilotowi zapłatę, poczem zbliżył się do aparatu Folknera, dał mu znak natychmiastowego wylądowania, a kiedy Folkner chciał mu uciec swym aeroplanem zmusił go do lądowania i już na ziemi przyaresztował.

Wyspa krabów

Niedawno, w pobliżu Australji, poszedł na dno znany statek pasażerski angielski „Norwich City”.

Statek, ogarnięty ogniem, rozbił się w dodatku o rafę koralową, zaledwie o dwieście metrów od głównej wyspy z grupy Ogródniczych.

Zdawało się, że wszyscy pasażerowie poszli na dno.

Jednakże stało się inaczej. Znaczna ich część uratowała się dzięki własnej przytomności umysłu i dzielności, z jaką przedarli się przez silne prądy morskie, rojące się od krwiożerczych rekinów.

Kiedy wreszcie rozbitkowie, po tej strasznej walce z żywiołem i z potworami morskimi, dosięgli jakiejś bezludnej wysepki, znaleźli się tam w obliczu nowego, potwornego niebezpieczeństwa.

Wyspa rośła się od milionów ogromnych krabów ze szczypcami długości 20 centymetrów i od niemiłej chciwych krwi i żarłocznych szczurów.

Nowi Robinsonowie zbudowali sobie namiot z zagli i kawałków drzewa rozbitego okrętu, który morze rzęgi wyrzuciło i urządziło dokoła drewnianą wał, w celu zabez-

pieczenia się przeciw napadom ze strony krabów i szczurów.

To jednak nie wystarczało, Szczury przeskakiwały tę przeszkodę, a kraby, wprawdzie powolnie, ale nie mniej pewnie ją przełaziły, wiedzione instynktem, że tam wewnątrz jest coś żywego do zjedzenia.

Wielu rozbitków zostało dotkliwie pokąsanych i pokrajanych szczypcami, tak że na noc musiano urządzić patrole z kijami, które bezustanną walkę toczyły z napastnikami. Pomimo tych straży jednakże, co chwila odzywał się bolesny okrzyk któregoś ze śpiących.

Dopiero po czterech dniach takiego piekła wylądowali na wyspie australijscy czarni krajowcy i oni to na swojej lekkiej łodzi przewiezili rozbitków częściami na miejsce bardziej bezpieczne.

Stamtąd, już bez trudu, pasażerowie „Norwich City” dostali się do wielkiego miasta australijskiego Sydney, gdzie opowiedzieli historję swego uratowania i czterodniowego pobytu na wyspie szczurów jak również krabów.

OSTATNIE

Wypadki Samochodowe

wskazują na to, że należy ubezpieczać się od nieszczęśliwych wypadków i kalectwa
Opłata za Zł. 10,000 — sumy ubezpieczenia
wynosi na rok t y l k o

Zł. 12 gr. 50

Jen. Rep. Tow. Ubezpiec.

„VITA” Łódź Narutowicza 40
tel. 213-98



Przy obstrukcji zaburzeniach trawienia zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zazywa się rano naczeczko szklanekę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Na podstawie doświadczeń, dokonanych w klinikach chorób wewnętrznych, woda Franciszka-Józefa jest jedynym i najskuteczniejszym środkiem przeczyszczającym. Ządać w aptekach i drogerjach

KRONIKA

KALENDARZYK.

Czwartek 22 grudnia — Zenona.

TEATRY

Teatr Miejski — Król Bawelny.
Teatr Kameralny — Bronx Express.
Teatr Popularny — „Za dawnych dobrych czasów.”

WIDOWISKA

Bajka — Tango Miłości
Casino — Księżna Tarekowa.
Czary — Don Manuel — Bandyta.
Grand — Kino — Grzesznica z Monporse
Luna — Jad pokusy miłosnej
Mimoza — Zyciowe rozbitki
Odeon — Zycie zaczyna się jutro.
Palace — Biały grzech
Resursa — Trzy moje marzenia
Splendid — Spiewający blazen.
Wodewil — Czerwony młyn.
Zachęta — Nibelungi.

—000—

Wiadomości bieżące.

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50, K. Chadyńskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, H. Rembielińskiego, Andrzejów 20, I. Zundelewicz, Piotrkowska 25, M. Kacperkiewicz, Zgierska 54, S. Trawkowskiej Brzezińska 56. (w)

Odczyt prof. J. K. Targowskiego

Dziś, t. j. w niedzielę, dnia 22 grudnia r. b., o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu Polskiej Y. M. C. A. w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 89, profesor J. K. Targowski wygłosi odczyt dyskusyjny p. t. „Władza wykonawcza w dawnej Polsce”.

Wejście bezpłatne.

Wiadomość o odczycie prof. J. K. Targowskiego obudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców naszego miasta ze względu na ciekawy i aktualny temat.

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś w niedzielę o godz. 4 po południu wojenna rewja współczesna „Dzielny Wojak Szwejk”

Dziś wieczorem o godz. 8.30 świetna komedia Pagnola „Pan Topaz”

„DOBRCZE SKROJONY FRAK”

Premjera niezawodnej krotkowieli w 4 aktach G. Dregely'ego „Dobrze skrojony frak” odbędzie się w poniedziałek dn. 23 b. m.

Ciekawa, barwna komedjo-bajka Remusa „Staś lotnikiem” dana będzie w 2-gi dzień świąt Bożego Narodzenia o godzinie 12 w południe.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro oraz w dalszym ciągu w środę czwartek i piątek wieczorem sztuka żydowska „Bronx-express”

Dziś po południu i raz jeszcze w drugi dzień świąt po południu wyborna, salonowa komedia „Mężczyzna i kobieta.”

PRZEDSTAWIENIE SYLWESTROWE w TEATRZE KAMERALNYM

Wzorem lat ubiegłych urządzone będą w Teatrze Kameralnym we wtorek dn. 23 b. m. specjalne przedstawienie nocne na 3 dni. Dana będzie premiera swawolnej komedji 3 aktowej w 3 aktach.

Sprytna kradzież przy ul. Stefana

W dniu wczorajszym niewykryty sprawca dokonał kradzieży w sklepie win i wódek należącym do Walerjana Górniaka a mieszczącym się przy ulicy Stefana 27.

Kradzież dokonana została w następujących okolicznościach:

W chwili kiedy współwłaściciel sklepu wszedł do drugiego pokoju ktoś bezszelestnie

otworzył drzwi z ulicy i wszedłszy do sklepu zabrał ze stołu kasetkę stalową zawierającą 1300 złotych gotówką, cały targ dzienny.

Po chwili pan Górniak wszedł do sklepu i skonstatował kradzież.

Zawiadomiony o kradzieży komisariat wszczął dochodzenie. (p)

Znany refrain

Straciło pracę 3536 znalazło 42

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, łaski, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 21 grudnia 1929 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 35057 w tem w samej Łodzi 25068, w Pabjanicach 3236, w Zgierzu 2711, w Zduńskiej Woli 1561, w Tomaszowie Mazowieckim 1951, w Konstancynie 81, w Aleksandrowie 236, w Rudzie Pabjanickiej 213.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 14734 bezrobotnych.

Zapomogi ze Skarbu Państwa pobierało — bezrobotnych.

W samej Łodzi z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 1054 bezrobotnych.

Zapomogi ze Skarbu Państwa pobierało — bezrobotnych.

Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 20.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 3536, otrzymało pracę przez Urząd 42, zdjęte z ewidencji z innych przyczyn 848.

Urząd rozporządza 4 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

13 bezrobotnych otrzymało w ciągu tygodnia zniżki na przejazd kolejami państwowymi.

Konwersacje na przedmieściach

Na ulicy Dąbrowskiej na przechodzącego ulicą 18-letniego Franciszka Aniaka w dniu wczorajszym napadło kilku osobników, którzy go dotkliwie pobili kijami zadając mu szereg ran tłuczonych głowy i twarzy.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunków przewiózł poturbowanego do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

Na ulicy Głębokiej 10 przechodzący w

stanie pijanym Jan Zakrzewski, bezrobotny za mieszkały przy ulicy Rokicińskiej 51, pobity został tępem narzędziem przez nieznanych osobników odnosząc 5 ran tłuczonych głowy i ramion.

Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego przewożąc go w stanie osłabionym do mieszkania. (w)

Rzeczywista rzeczywistość w Łodzi

Sytuacja w handlu włókienniczym kształtuje się nadal niepomyślnie, wskutek czego ostatnio zapanował kryzys w przemyśle, który w roku bieżącym na niektórych firmach odbija się wręcz fatalnie.

Wtajemniczeni twierdzą, że około 50 procent kupców i przemysłowców nie odnowi na rok 1930 swych patentów.

Naogół panuje przekonanie, że bardzo wiele firm finansowo słabych które dotychczas utrzymywały się na powierzchni, w roku przyszłym, zachwieją się, co w rezultacie narazi niejednego producenta, na dalsze straty.

Jak informuje nas inspektor Pracy, od początku przyszłego tygodnia wszystkie większe zakłady przemysłowe w Łodzi, wykorzystując okres świąteczny, unieruchamiają swe fabryki.

Wobec przypadających świąt większość fabryk zostanie unieruchomiona do 7 stycznia 1930 roku, wobec czego około 40 tys robotników na przeciąg 2 tygodni zostanie bez pracy i zarobku.

Pozostała zaś liczba t. j. około 29 tys. robotników, zatrudniona będzie od 1 do 3 dni w tygodniu. (w)

Jeszcze jedna płajta w magistratu

Jak już donosiliśmy, władze wojewódzkie w związku z katastrofalnym stanem fiskalnym miasta Strykowa, spowodowanym nadmiernymi inwestycjami, nazaczyły nadzorcę który obecnie zasypywany jest wielką ilością weksli wypuszczonych w swoim czasie a które obecnie są protestowane.

Na skutek tego władze wojewódzkie w

najbliższym czasie przeprowadzą gruntowną lustrację samorządu miasta Strykowa którą ustala faktyczny stan zadłużenia poczem zwołana zostanie konferencja z wierzycielami na której wzorem samorządu m. Koła zostaną ustalone terminy spłat. (w)

Kinematograficzne ucieczka

W dniu wczorajszym dworzec w Kaliszu był terenem niezwykłego widowiska widowiska a mianowicie pościgu między aresztowanym oszustem poszukiwanym przez policję kaliską i poznańską oraz wywiadowcami wydziału śledczego w Kaliszu, którzy usiłowali go pojmać.

Oszust ten jak się okazało Adolf Tiefelimer wyrwawszy się trzymającym go wy-

wiadowcom skoczył do wagonu a następnie wy dostał się na dach.

Wywiadowcy ruszyli za nim. Uciekinier zaczął biec po dachach i uszedłby z pewnością wywiadowcom gdyby nie to że poślizgnął się i spadł z dachu wagonu na peron, raniąc się dotkliwie.

Zakutego w kajdany złoczyńcę przewieziono do aresztu. (p)

TEATR POPULARNY

Dziś w niedzielę dwa razy oraz w dalszym ciągu w poniedziałek i święta 25 i 26 grudnia oraz do piątku wiecz. włącznie weszły przez platany tańcami wodewil R. Stołca „Za dawnych dobrych czasów”

„Kopciuszek”

dany będzie dziś t. j. w niedzielę o godzinie 12 w południe po cenach wyjątkowo niskich, od 50 gr. do 1.50 zł.

BOŻE NARODZENIE w TEATRZE POPULARNYM

W dniach 25 grudnia o godzinie 3.30 po południu i 26 grudnia o godzinie 12 w południu Stowarzyszenie Śpiewacze im. Matuszki wystawia wspaniałe Misterjum Biblijne w 6 aktach ze śpiewami tańcami.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś dwa razy oraz w dalszym ciągu w obydwa dni świąteczne arcywesoła krotka chwila francuska „Zawiadowca stacji” czyli „Fan naczelnik to ja”

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna

Świąteczny poranek muzyczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godzinie 12-ej w południe pod batutą dyrektora Bronisława Szulca

Jako solistka wystąpi Aleksandra Rudnicka.

Program porankunieżmiernie urozmaicony i popularny, zawiera następujące utwory: Matuszko: Uwertura do op. „Hrabina”, Sibelius: Valse triste, Bizet: Anis Micaeli z op. „Carmen”, Czajkowski: Arja Lizy z op. „Dama Fikcwa”, Rimski-Korsakow: Kaprys hiszpański, Wagner: Uwertura „Polonia”, Rossini: Uwertura „Wilhelm Tell”, i Liszt: II-a Rapsodja węgierska.

Baśń operowa „Jaś i Małgosia”

Wystawienie przepięknej baśni operowej „Jaś i Małgosia” z muzyką Humperdincka wywołało wśród dziatwy i młodzieży wielkie zainteresowanie.

Udział biorą znani artyści oraz chór jakoteż balet składający się z 14-tu uczennic, ze znanej szkoły rytmiki i plastyki oraz tańca artystycznego H. Krukowskiej i L. Boruńskiej.

Kierownictwo muzyczne objął dyrektor Ryder.

Przedstawienie „Jaś i Małgosia” odbędzie się w Sali Filharmonji w nadchodzącą środę, dnia 25-go b. m. o godzinie 12-ej w południe.

Bilety po bardzo przystępnych cenach od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

PRZEZ RADIO

NIEDZIELA 22.XII. 1929 r.

- 10.15 Nabożeństwo z Katedry Wileńskiej
- 12.10 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej
- 14.00 „Jak gospodarować bez kredytów” — wygł. inż. Wojciech Chmielecki
- 15.20 Muzyka
- 16.00 O swym pobycie w „Jaskini wiohrów” opowie prof. Aleksander Janowski
- 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.40 Pogadanka
- 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.15 „Z oziejów hilareckiej przyjaźni” prof. H. Mościcki
- 17.40 Koncert popołudniowy orkiestry Policji Państwowej
- 19.25 Fejleton p. t. „Majestaty w szlajroku” wygł. J. St. Mar
- 20.00 Kwadrans literacki: Marja Dąbrowska „Boże Narodzenie” (Nowela)
- 20.15 Koncert wieczorny ork. Polkiego Radja
- 21.45 Słuchowisko z Katowic
- 23.00 Muzyka taneczna z „Oazy”

Kieuczywy kasjer kasy Oszczędności Twa Juliusza Kindermana przed sądem

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł 29-letni Kazimierz Wawrzyniak.

Wawrzyniak jest oskarżony o to że będąc wybrany kasjerem fabrycznej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej zdefraudował pieniądze kasowe w sumie 1038 zł.

Szczegóły przedstawiają się następująco:

W roku 1927 w T-wie Akc. Juliusz Kinderman, robotnicy utworzyli kasę pożyczkowo oszczędnościową.

Kasjerem i jednocześnie inkasentem wybrany został starszy robotnik Kazimierz Wawrzyniak, który przez pół roku sprawował swe funkcje ku ogólnemu zadowoleniu ogółu pracowników,

W początkach roku 1928 roku Wawrzyniak został zredukowany i wystąpił z fabryki nie wyliczając się z pieniędzy.

Podczas pierwszego sprawdzania ksiąg

okazało się iż w kasie brakuje 1038 zł.

Zaczęto poszukiwać Wawrzyniaka, lecz w żaden sposób nie można go było znaleźć ponieważ ukrył się.

W międzyczasie wyszło na jaw że Wawrzyniak kupił sobie cukiernię przy ulicy Ogrodowej 20 oraz zakład fryzjerski.

O wszystkim doniesiono policji która w rezultacie wszczętego dochodzenia aresztowała Wawrzyniaka który jak się okazało ukrył się u swego znajomego przy ulicy Żeromskie go 63.

Aresztowano Wawrzyniaka. Przyznał się on do winy całkowicie.

Sprawę jego w dniu wczorajszym rozpatrywał Sąd Okręgowy pod przewodnictwem s. o. Korwin Korotkiewicza.

Oskarżał wiceprokurator Zgliczyński broził adw. Glatte. Do sprawy zezwano 55 świadków przeważnie poszkodowanych robotników.

Przesilenie ekonomiczne

Nocy wczorajszej we wsi Jarki-Kozłów, powiatu Kaliskiego o godzinie 1 po północy wybuchł pożar w młynie parowym należącym do Wilhelma Hintzego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej okolicznych straży ogniowych młyn wraz z nagromadzonymi w nim zapasami zboża, został doszczętnie strawiony przez ogień.

W czasie akcji ratunkowej dwie osoby zostały ciężko poparzone. Ogień, który zagrażał przeniesieniem się na inne budynki zdołało umiejscowić dopiero nad ranem.

W budynku młyna zgromadzone były zapasy zboża w ilości około sto metrów które splonęły. Straty według obliczeń przewiozycznych wynoszą około 150 tysięcy złotych.

Według wstępnych dochodzenia ustalono, że pożar powstał prawdopodobnie wskutek podpalenia w chwili gdy młyn był nieczynny. Podejrzanego o to przestępstwo właściciela młyna Wilhelma Hintzego, który zadłużony był ogromnie tak, że młyn wystawiono na licytację, aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Krwawe rozprawy nożowe

Wczoraj o godzinie 1 w nocy w czasie libacji przy ulicy Wapienej 6. na Kozinach pomiędzy pijanymi uczestnikami zabawy wywiązała bójka w czasie której 26-letni Albin Domagała, robotnik zamieszkały przy ulicy Solec na Nowej Mani, został ranny śmiertelnie nożem w brzuch tak, że wypłynęły mu jelita.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe lekarz którego po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie bardzo groźnym do szpitala św. Józefa.

Powiadomiona o wypadku policja prowa

dzi energiczne dochodzenie w kierunku ustalenia kto był sprawcą poranienia.

Na przechodzącego ulicą Welborską 31-letniego Alfreda Krasieńskiego zamieszkałego przy ulicy Włodzimierskiej 48, tuż przy rynku napadło kilku osobników którzy pokłuli go nożami, zadając mu liczne rany w okolicy pleców i szyji.

Lekarz pogotowia ratunkowego wezwany na miejsce wypadku, po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie ciężkim do mieszkania. (w)

Edmund Wasilewski

Plotkowska 152

poleca w wielkim wyborze modne towary z fabryki

Leonhardta i Bielskich

na płaszcze i garnitury oraz jedwabie i wełny na suknie.

tel. 44-64

Helenów

MENAZERJA

150 zł. wierzba

chcąc udostępnić najszerszym warstwom zwiedzanie menazerji zostały ceny niższe. Wejście 50 gr. i 30 gr.

**Stosowny prezent
NA GWIAZDKĘ dla panów i pań**
Automatyczna chłodziwa elektryczna

„FRIGIDAIRE”

PRZEDSTAWICIELE:

„ELIBOR” Sp. Akc. Handl.-Przemysłowa
Ł. J. BORKOWSKI Oddział
w ŁODZI,
Kilńskiego 70, Nr. tel. 18-74

NOWA ESPLANADA

Tel. 111-92

PIOTRKOWSKA 100

— POLECA —

Na Święta Bożego Narodzenia

STRUCLE z masą
MIGDAŁOWĄ
ORZECHOWĄ
PISTACJOWĄ
PONCZOWĄ
MAKOWCĘ

BABY biszkopty
podolskie
firmowe

PIERNIKI

przekładane (królewskie)
paczkowe, bakaliowe drobne

**WYBOROWE
WŁASNEGO WYPIEKU**

WINA I MIODY

tanie i wyborne nabyć można ale tylko w od-
powiedzialnej firmie. Taka firma

PIĘLEGNOJĄCA SWOJE WINA ZGÓRĄ OD PÓŁ WIEKU
mieści się przy ul. Piotrkowskiej 54 tel. 143-76
pod nazwą:

„S. JAWORSKI”

Tamże przygotowano wielki wybór pierników,
orzechów, najprzedniejszych towarów kolonialnych
celikatesów, owoców i t. p.

Wino Tokaj słodki i Reneta łagodna a but. litr. od zł. 3
miód od zł. 4 -- Wspaniałe kosze świąteczne od zł. 30

Na wypłatę

UBIORY OBUWIE
BOTY, KALOSZE
FIRANKI, JEDWAB
GALANTERJA

Piotrkowska 37
III wejście I piętro

Na Raty!

Wszelkie towary,
krawaty, ubuwie,
Śniegowce, kalosze
kupuje się najtaniej
w firmie „KREDYT”,
NAWRÓT 15 I piętro

**BANK PRZEMYSŁOWCÓW
ŁÓDZKICH**

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka 15

przyjmuje z oprocentowaniem
Wkłady oszczędnościowe w Złoty
z wymówieniem i na każde żądanie
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.
ZAGATAWA wszelkie operacje bankowe
BANK DEWIZOWY.
Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
Fabryka i Magazyn Meble**

mebli poleca w dużym wyborze

Sypialnie, stoły, Gabinety i kuchnie w kompletach
oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach.

W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102 tel. 21-17 Stol. t. 185-87

Sprzedaj dyw., pokryć mebl., firanek, serwet
chodników i t. p.

Zamenhofa 2 Telefon 214-25

**NA GWIAZDKĘ poleca
M. KOŁODZIEJSKI,
ANDRZEJA 3**

olbrzymi wybór krawatów, chusteczek,
pończoch, rękawiczek, koszul i ory-
ginalną bieliznę JAEGERA.

Na dogodnych warunkach



Wielki wybór ŁÓZEK metalowych
WÓZKÓW dziecięcych, WYŻY
MACZEK amerykań-
skich, MATERACY
drucianych, wyście-
lanych, sprężyno-
wych higienicznych do meblowych łóżek

marki „Patent” TAPCZANY higieniczne
„Patent” Nabyć można najtaniej

w fabrycznym sąladzie

„DOBROPOL” Piotrkowska 73

tel. 158-61


w podwórzu

tel. 158-61

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych,
przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie
ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwida-
cję przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontro-
le. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10

Dobry kupiec p. m. e. a. o reklamie



Pamiętaj
że zakupy świąteczne najkorzystniej się zaopatrywać się w firmie

J. WOLSKI

Łódź, Piotrkowska 3 tel. 126-99



Poleca w wielkim wyborze:
Wina, koniaki, likiery, rumy, wódki krajowe i zagraniczne, oraz towary kolonialne i delikatesy po cenach najniższych
Pierniki Toruńskie Weesego oraz Warsz. Wróblewskiego po cen. fab.
Owoce świeże i suszone
Wina Owocowa H. Makowskiego
Zamówienia przyjmuje się również przez telefon Nr. 126 99
Towary z odsyłką do domów.



Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT 8** polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

WIELKA okazja sprzedaży! 71 i pół morgi ziemi, w tem łąk 20 morg, la sek. dom 2 pokoje z kuchnią, drewniany, obory, stajnie murowane, stodoła drewniana z martwym inwentarzem, przy szosie, w okolicach Dłutowa bez długów, cena 50 000 Zł. Wiadomość w biurze pośredniczym Borowieckiego, Zgierz, Parzęczewska 3.

a święta! poleca ozdoby choinkowe pocztówki świąteczne, papeterze gry towarzys, i inne podarunki gwiazdkowe. Skład materiałów piśmiennych obrazów **R. Bogusławski Łódź Andrzeja 3**

Janina Fibigera, Drygasa, Jähne, patefony, płyty sprzedają na raty Chodkowski Sienkiewicza 25

maszynę do szycia damską bębnową **Singera** sprzedam Grabowa 32 m. 17 9322-1

maszyna **Singera** gabine-towa zupełnie nowa sprzedam **Konstantynowska 3** poprzeczna oficyna III p. m. 42 9336-1

o sprzedania domek drewniany z placem nadającym do budowl. Wiadomość ulica Błońska Nr. 13 przy Katnej.

radio 5 lampowe nowe okazynie natychmiast tanio do sprzedania **Miedziana 12** mieszkania 9 między 17-22 godz. 9320-2

Zagubione dokum.

Pietrzakowi Janowi skradziono książeczkę **Kasy Chorych**, książeczkę wojskową wyd. w P. K. U. Kutno oraz legitymację zapomogową 9318-2

Różne.

KONRAD MKUCKI Lekarz-Dentysta. Al. Kościuszki 41. Od 9-1-ej i od 3-7-30 wiecz, 10

WYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat **Doktora Dietla**, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: **Liszki, - apteka.**

SZEWCY!

Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu **Piotrkowska 79**

Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrument. muzycz.

Feliks BONEWICZ

ŁÓDŹ, ul. Targowa 38
Dla szkół nauczycieli i uczni ustępstwa.

Dr. Feliks

SUSIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30-11 rano, i 5-7.30 po poł.

SKLEP

Kazimierz Zielonko

AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, welniany swetry i pończochy. Ceny bardzo przystępne, oraz przyjmuje pończochy do reparaacji.

UWAGA! UWAGA!

Panstw. Urzędnicy - czki

Bez wkładu na szczęście miesięczne spłaty!

Pierwszorządne palta damskie i męskie, swetry, obuwie, śniegowce, kalosze, chodniki kamgarnowe i bawełniane towary, kołdry, firanki, chustki, bielizna męska i damska oraz wiele innych artykułów poleca

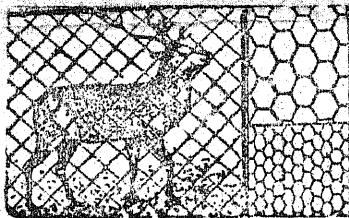
„KREDYT” Nawrot 15 1 p

Niebywałą okazją zakupu na **ŚWIĘTA** jest **Wielka wyprzedaż**
Win i likierów z rabatem **od 10-30 proc.**
Teodor Wagner, Piotrkowska 10!

Powszechnie renomowany Zakład Krawiecki Damski J. MOSZKOWICZ

ZAWADZKA 22 Tel. 137-30

Pracownia czynna w całej pełni. Najnowsze francuskie modele jasienne i zimowe palt i kostjumów oraz specjalne futrzane już nadeszły
CO 2 TYGODNIE ŚWIEŻE MODELE



BRUGANO Parkany, Piecionki, Tłuszczy

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf JUNG ŁÓDŹ, Wólczańska 151 telef. 128-97.

50.000 ZŁ.

poszukuję, dam zabezpieczenie hipoteczne, procent od umowy. Oferty tylko poważne proszę składać p. **SZYMAŃKIEWICZ LEONARD**, ul. SIENKIEWICZA 31, m. 3

Dr. St. Biberjal Moniuszki 11 Tel. 61-22 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 8-10 r, i od 5-8 w

PRACOWNIA ORTOPEDCYCA St. Lewińska Łódź

istn. od roku 1886
ul. Nawrot 38-a



Wyrabia **BANDAŻE** na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn kobiet i dzieci. **OPASKI** przeciw obwisłości brzusznej, przeciw obniżeniu żołądka na czas ciąży i po przebytym rólugu, proteracyjnej i inna Patent Bandaż **ELASTA** przeciw żyłakom, gruźlicy i dla zreformowania zgrubiałej nogi.

Wkładki na płaskie stopy
Prostotrzymacze Suspensorja i inne.

Wacław Kawecki

Pierwszorządny Zakład Kuśnierski
Łódź Piotrkowska 113

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. wiersz milimetry lub jego miejsc Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-oj po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

„ROZWÓJ”

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 22 GRUDNIA 1929 r.



Boże Narodzenie

Wł. Roguski



W Bursie Miejskiej w Warszawie przy ul. Żelaznej, Ks. Biskup Szlagowski odprawił Mszę św.



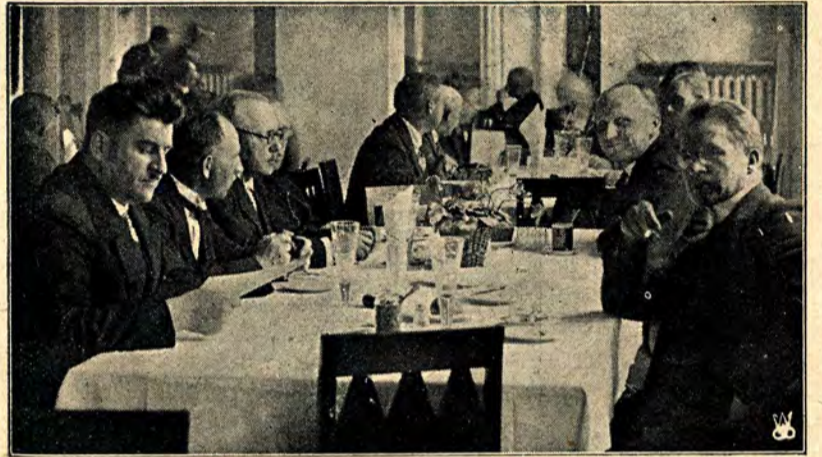
Poświęcenie sztandaru w bursie przy ulicy Żelaznej w Warszawie.



W Paryżu odbył się konkurs na pomnik generała Muguelle Hidalgo. 3-cią nagrodę otrzymała praca Franciszka Blaka, polaka.



Widok nowej części Sejmu.



W restauracji sejmowej podczas przerwy w obradach.



Premier japoński Hamaguchi, w stroju paradnym.



Guardia papieska, salutująca królewską parę włoską, podczas odjazdu z Watykanu.



Lloyd George ciągle jeszcze w swych rękach snuje nici intryg politycznych.



Nowa przyjaźń. General niemiecki Lettow - Yorbecka, ściska prawicę generała angielskiego Smutsa. Podczas wojny światowej nowi przyjaciele walczyli ze sobą w Afryce Wschodniej.



Na straży granic Rzeczypospolitej.



Dom mieszkalny Koniecznych w Pieruszcach, pow. Pleszewski, gdzie syn najstarszy Czesław, zamordował matkę i 6-cioro rodzeństwa.



Inż. Rychter, mistrz motocyklizmu polskiego w konkursie na najpowszejnieszą jazdę.

Jeżeli w miejscowej księgarni nie możesz dostać jakiegolwiek książki, pisz do



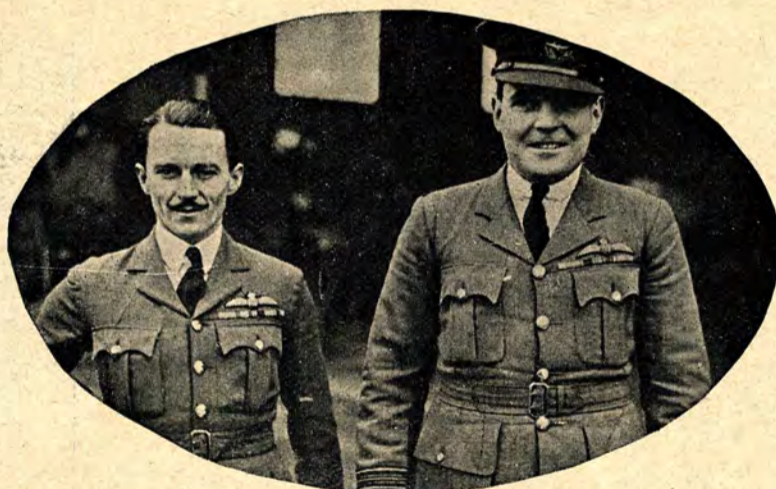
K. Sichulski.

Tryptyk.



Szopka na ulicach Warszawy.

Pastorałka.



Lotnicy angielscy, por. N. Jenkins i J. Williams czynią przygotowania do lotu bez lądowania pomiędzy Anglią a Indjami.



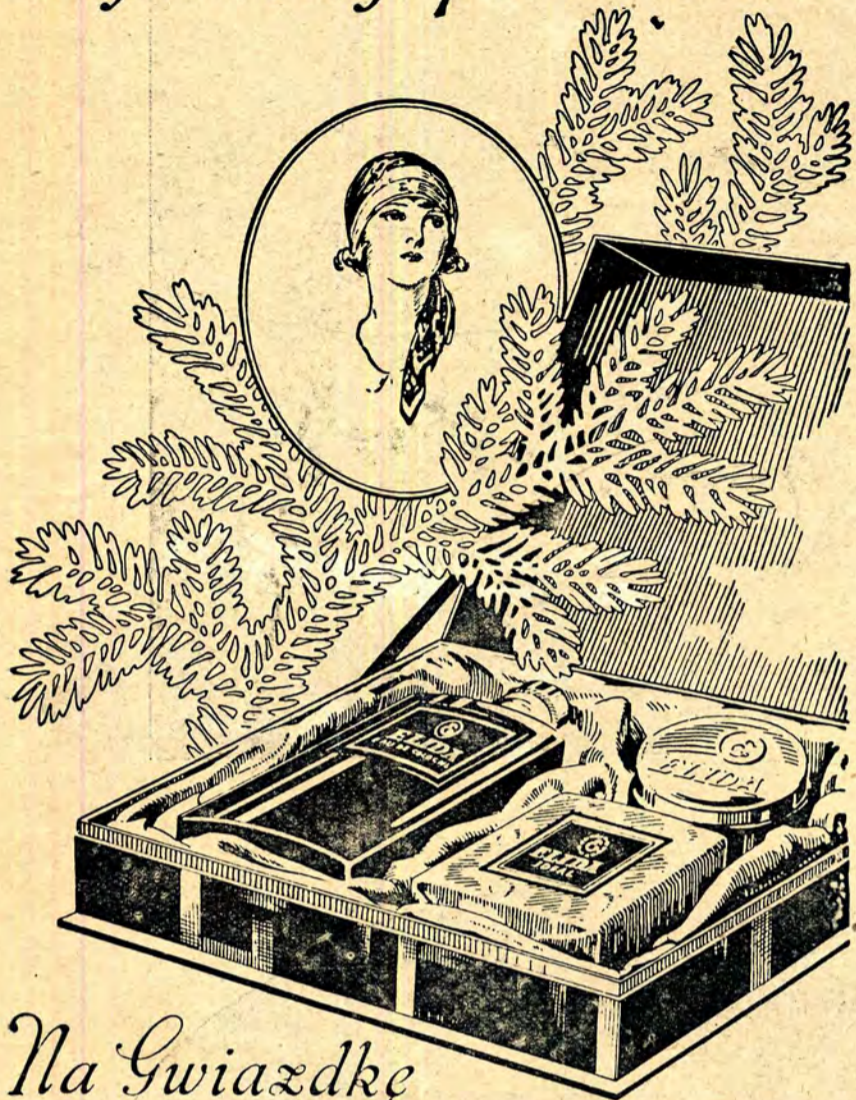
Przygotowania wojenne kobiet w Bolszewji.



Najbogatszy z władców Indji, Aga Khan, podczas gry w golfa w Deauville.

Adm. Sir Charles Madden został mianowany ekspertem na konferencję rozbrojeniową morską. Na zdjęciu widzimy admirała (z prawej strony) w chwili rozmowy z adm. Jellicoe.

Najmilszy podarunek



Na Gwiazdkę KASSETKI ELIDA



W Azji południowej słonie używane są nawet... do gry w golfa.



Zdjęcie gry w polo wadliwym obiektywem.

ZE SREBRNEGO EKRAU

Gdy północ wybije,
Jacqueline Logan i Clive
Brook w wspaniałym wy-
konaniu „Złotej Pantery”
fot. „Kolos” — Warszawa



Tragiczny moment. Lotnik do ostatniej chwili usiłował opanować sytuację. Jednak samolot rozbity doszczętnie, lotnik zaś ocalał cudem.

ROJ
NAJLEPSZE KSIĄZKI!
ZADAC BEZPŁ. PROSPEKTOM. WNIOSZ. KREDYTOWA L.



Motyw świąteczny.



Samochód dziecinny, ale... ciężarowy.



H. M. Batemann.

Włos w zupie.